

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Księżak (przewodniczący)

SSN Adam Redzik

SSN Mirosław Sadowski (sprawozdawca)

w sprawie z protestu L. S.

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego zarządzanego na dzień 15 października 2023 r.,

przy udziale:

1) Prokuratora Generalnego,

2) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 28 listopada 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

L. S. (dalej: „skarżąca”) wniosła protest przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego zarządzanego na dzień 15 października 2023 r. z uwagi na dopuszczenie się przestępstw o zmasowanym charakterze na terytorium całego kraju. Skarżąca podniosła, że w trakcie głosowania Obwodowe Komisje Wyborcze pytały głosujących, czy wydać dwie karty, bez karty referendalnej, czy z kartą do referendum; naruszenie ciszy wyborczej przez głosowanie po godz. 21:00, tj. po podaniu wyników sondażowych; wielokrotne głosowanie przez wyborców na podstawie jednego zaświadczenia umożliwiającego głosowanie poza miejscem

zamieszkania. Skarżąca podniosła, że powyższe okoliczności uzasadniają unieważnienie referendum. Skarżąca dołączyła do protestu wydruki screenów oraz wskazała, że informacje na temat opisanych przez nią zdarzeń są dostępne w mediach publicznych i społecznościowych.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej oraz Prokurator Generalny wyrazili opinię, że protest należy pozostawić bez dalszego biegu z przyczyn formalnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 u.r.o. przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów niniejszej ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 u.r.o. protest wnosi się do Sądu Najwyższego na piśmie w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyniku referendum przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Stosowanie zaś do treści art. 241 § 3 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Biorąc pod uwagę powyższe przepisy stwierdzić należy, iż przedmiotem protestu jest ważność referendum, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i naruszenia ustawy o referendum ogólnokrajowym dotyczące głosowania, ustalania wyników głosowania lub ustalania wyników samego referendum.

Ponadto z wyżej przytoczonych przepisów wynika, iż obowiązkiem wnoszącego protest, zgodnie z przepisami ustawy o referendum ogólnokrajowym i odpowiednio stosowanymi przepisami Kodeksu wyborczego, jest sformułowanie w nim zarzutów dotyczących naruszenia unormowań zawartych w ustawie o referendum ogólnokrajowym, albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum - mających wpływ na jego wynik, jak też przedstawienie lub wskazanie

dowodów uzasadniających te zarzuty.

Protest referendalny w ustawie o referendum ogólnokrajowym określony jest stosunkowo wąsko. Oznacza to, że nie każda nieprawidłowość w działaniu organów wyborczych może stanowić jego podstawę. Podobnie nie każde działanie, które z punktu widzenia indywidualnego odbiorcy oceniane być może jako niewłaściwe, wiąże się z naruszeniem ustawy. Ustawa przewiduje dwie okoliczności, z którymi wiąże możliwość wniesienia protestu przeciwko ważności referendum. Pierwszą z nich jest dopuszczenie się przestępstwa przeciwko referendum, a drugą naruszenie przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym. Wskazać należy, że nie każdy czyn zabroniony, nawet jeżeli przez indywidualnego odbiorcę odbierany jest szczególnie negatywnie, podniesiony może zostać skutecznie w proteście referendalnym jako zarzut. Ustawodawca wyraźnie bowiem określił, że przedmiotem zarzutu może być wyłącznie czyn zabroniony będący przestępstwem, co oznacza zbrodnię lub występki. W konsekwencji wykroczenie nie może stanowić przedmiotu zarzutu podnoszonego skutecznie w ramach protestu referendalnego. Co więcej, ustawodawca dokonał kolejnego ograniczenia stanowiąc, że przedmiotem zarzutu referendalnego może być wyłącznie zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum. Podobnie wąsko ujęta została druga z okoliczności warunkujących możliwość wniesienia protestu przeciwko ważności referendum, czyli naruszenie przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym. Ustawodawca wyraźnie bowiem wskazał, że przedmiotem zarzutu może być wyłącznie naruszenie przepisu wskazanej ustawy który dotyczy głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum. Innymi słowy wnoszący protest nie może skutecznie powołać jako zarzutu naruszenia przepisu ustawy o referendum ogólnokrajowym, który nie dotyczy głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2023 r., I NSWR 16/23).

Sąd Najwyższy, biorąc pod uwagę wyżej przytoczone rozważania i jednolite orzecznictwo, doszedł do przekonania, że protest skarżącej nie spełnia on wymogów z art. 241 § 3 k. wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o., dlatego też należało pozostawić protest skarżącego bez dalszego biegu.

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy stwierdził, że skarżąca nie sformułowała w proteście zarzutów w sposób odpowiadający treści art. 33 ust. 1 u.r.o. Skarżąca poza ogólnym wskazaniem zdarzeń, które miały mieć miejsce w dniu 15 października 2023 r. nie wskazała i nie sprecyzowała, jakie przestępstwa zostały w jej ocenie popełnione, jak również które przepisy ustawy o referendum ogólnokrajowym zostały naruszone. Skarżąca użyła ogólnych sformułowań, na podstawie których nie można ustalić ani okoliczności konkretnych zdarzeń, ani osób odpowiedzialnych za potencjalne naruszenia. Jak wskazano powyżej, to na skarżącym spoczywa obowiązek sformułowania zarzutów dotyczących naruszenia unormowań zawartych w ustawie o referendum ogólnokrajowym, albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum - mających wpływ na jego wynik, jak też przedstawienie lub wskazanie dowodów uzasadniających te zarzuty.

Skarżąca oparła twierdzenia zawarte w proteście na własnym oświadczeniu, nie wskazując na ich poparcie żadnych konkretnych dowodów. Wydruki screenów bliżej nieokreślonych osób, dotyczące bliżej nieokreślonych zdarzeń nie mogą stanowić dowodu w postępowaniu sądowym. W ocenie Sądu Najwyższego także własne oświadczenia i relacje skarżących z przebiegu głosowania nie mogą stanowić dowodu w sprawie wywołanej protestem przeciwko ważności referendum. Sąd Najwyższy nie może wyłącznie na podstawie ogólnych twierdzeń wyborcy dotyczących prawdopodobnych zdarzeń, o których skarżący powziął informacje z mediów społecznościowych, podważyć ważności referendum. Sąd Najwyższy jest związany zarzutami protestu. Powyższe skutkuje to koniecznością pozostawienia protestu bez dalszego biegu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 lipca 2020 r., I NSW 4414/20). Wskazać bowiem należy, że w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 25 października 2023 r., I NZP 8/23 – której nadano moc zasady prawnej – przesądzono, że w postępowaniu zainicjowanym protestem przeciwko ważności referendum nie mają zastosowania przepisy art. 130 § 1-2 oraz art. 130^{1a} § 1-3 k.p.c., regulujące postępowanie naprawcze w sytuacji, kiedy pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych. W konsekwencji brak jest podstaw do wezwania skarżącego do u

sunięcia wskazanego wyżej braku formalnego protestu poprzez sprecyzowanie podniesionych w nim zarzutów.

Zgodnie z art. 243 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241 k.wyb.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o., orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[a!]